

Nauczanie Mistrza na temat chińskiego tańca klasycznego na Uniwersytecie Fei Tian

(Li Hongzhi 27 lipca 2019 r.)

Czym jest chiński taniec klasyczny? Mówiąc najprościej, *shen-fa* – jeden z zasadniczych składników chińskiego tańca klasycznego – wywodzi się ze sztuk walki, która to umiejętność została przekazana ludziom przez bogów. Sztuki walki wyrażają się w dwojaki sposób: są formą walki, jak i formą tańca. Natomiast *shen-yun*, piękno tańca, pochodzi głównie od *shen-duan*, wdzięku ruchów w tańcu operowym. Dawniej chiński taniec klasyczny po prostu nazywano tańcem operowym.

Dlaczego więc mówi się, że chiński taniec klasyczny to nowy rodzaj tańca, dzieło Pekińskiej Akademii Tańca? W rzeczywistości *shen-fa*, jakiego naucza Pekińska Akademia Tańca, wywodzi się również ze sztuk walki i z opery. Aby dostosować go do stylu nauczania akademickiego, częściowo zapożyczano metody podstawowego treningu z baletu, ale uczyniono to w taki sposób, by całości w najwyższym stopniu nadać charakter tańca współczesnego. Jeśli chodzi o *tan-zi-gong* – techniki wyskoków i salt – jeden z podstawowych elementów chińskiego tańca klasycznego, tym bardziej jest on mocno zakorzeniony w różnych formach przedstawień artystycznych chińskiej tradycji, liczącej tysiące lat. Mówiąc najprościej, Pekińska Akademia Tańca nie stworzyła chińskiego tańca klasycznego. Akademia jedynie wymyśliła nazwę. Pierwotny termin „chiński taniec operowy” zamieniła na „chiński taniec klasyczny”.

Pekińska Akademia Tańca sama przyznaje, że nauczane przez nią *shen-yun* to faktycznie *shen-duan* z chińskiej opery, a podstawowe elementy ruchów jej *shen-fa* w dużej części zapożyczone zostały z *shen-fa* chińskiego tańca operowego i sztuk walki. Faktycznie w świecie chińskiej opery przyznaje się, że jej *shen-fa* wywodzi się wprost ze sztuk walki. *Shen-fa* tradycyjnych chińskich sztuk walki znalazło już swoje zastosowanie w operze w pradawnych czasach. Wszystko wskazuje na to, że chiński taniec klasyczny jest czymś, co funkcjonuje od dawna, a nie czymś, co świeżo wymyśliła Pekińska Akademia Tańca.

Dlaczego więc Pekińska Akademia Tańca z uporem twierdzi, że chiński taniec klasyczny jest nową formą tańca, którą stworzyła Akademia? Fakt faktem, Akademia nie tylko dokonała zmiany nazwy „taniec operowy” na „chiński taniec klasyczny”, lecz co więcej, opracowała metodykę nauczania go w warunkach akademickich. Akademia nadała tańcowi nową nazwę, choć na początku swojej działalności chiński taniec klasyczny nazywała tańcem operowym, częściowo wprowadzając metody szkolenia zaczerpnięte z baletu. I tak zaczęła nauczać chińskiego tańca klasycznego na sposób akademicki. Dawniej w Chinach przygotowywanie się do pełnienia zawodu artystycznego odbywało się w sposób tradycyjny. W grupie operowej starszy nauczyciel osobiście przekazywał uczniom swoje umiejętności. Niejeden zajmował się szkoleniem grupy uczniów liczącej nawet kilkadziesiąt osób, co stanowiło cały zespół operowy. Trzeba jednak przyznać, że faktycznie chiński taniec klasyczny został wprowadzony do akademii artystycznych i nauczany na sposób uniwersytecki dzięki Pekińskiej Akademii Tańca. Właśnie ona zapoczątkowała ten proces. Studenci z młodszych roczników o tym wszystkim jednak nie wiedzą. Co więcej, ponieważ Komunistyczna Partia Chin celowo fałszuje historię, dlatego owi studenci nie znają dziejów własnego kraju i myślą, że chiński taniec klasyczny jest nową formą tańca stworzoną przez Akademię. W istocie rzeczy zaprzecza to faktom z kilkutyściennej historii i kultury Chin.

W rzeczywistości w tym samym czasie, kiedy powstawała Pekijska Akademia Tańca, w wielu prowincjach i organizacjach specjalizujących się w pokazach artystycznych praktykowano już tego rodzaju chiński taniec i szkolono się w nim. Nasza dyrektor Akademii Artystycznej Feitian, pani Guo, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych była związana z Teatrem Artystycznym Zhongnan, w którym miał miejsce pokaz tego rodzaju tańca. W tamtym czasie Pekijska Akademia Tańca jeszcze się nie narodziła! To oznacza, że we wcześniejszym okresie, jak i późniejszym, kiedy Akademia już się pojawiła, liczne zespoły artystyczne działające w Chinach wykorzystywały w swoim repertuarze tańca operowego także tańce klasyczny.

Jak wiadomo, cała terminologia, której Pekijska Akademia Tańca używa w swoim nauczaniu tańca klasycznego, została zapożyczona z tańca operowego – czy będzie to dotyczyło nazw konkretnych technik tanecznych i związanych z nimi istotnych wskazówek, czy też terminów, takich jak *shen-fa* i *shen-yun*. Wszystko to jest w całości kopią. Dla przykładu: terminy takie jak *chong-kao*, *han-dian*, *ning-qing-yuan-qu*, *san-yuan-gui-ji*, *ping-yuan*, *li-yuan* i *ba-zi-yuan*, *shou-yan-shen-fa-bu*, *liang-xiang*, *jing-qi-shen*, i wiele, wiele innych, zostały zapożyczone. Wszystkie zasady układów tanecznych – wykonanie ruchu w prawo poprzedza się ruchem w lewo, wzniesienie się poprzedzone jest ruchem w dół, ruch w tył poprzedzamy ruchem w przód, a ruch w przód poprzedzamy ruchem w tył, itd. – wszystko to zostało przeniesione z opery, bez żadnych modyfikacji. Dlatego twierdzimy, że Akademia nie stworzyła niczego z tych rzeczy. W tańcu klasycznym wszystko to już istniało od samego początku. Kiedy Pekijska Akademia Tańca nadała tańcowi operowemu nazwę „chińskiego tańca klasycznego”, w całym Chinach zaczęto używać powyższego terminu – czyniono tak wszędzie, od prowincjonalnych zespołów artystycznych po zespoły wojskowe, bez względu na to, czy były one amatorskie, czy profesjonalne. Terminologię taką przyjęły nawet uczelnie wyższe, może z wyjątkiem chińskich szkół operowo-teatralnych i wielkich teatrów.

Pomówmy w takim razie o Zespołach Shen Yun i o Uniwersytecie Feitian. Czyż Shen Yun i Feitian nie zajmują się chińskim tańcem klasycznym? W rzeczywistości Shen Yun i Uniwersytet Feitian od samego początku korzystały z rytmiki wypracowanej w nauczaniu tańca klasycznego przez Pekijską Akademię Tańca. W szkoleniu z zakresu *shen-fa* rytmika w pewnym stopniu została ukształtowana przez Akademię, przy czym wszystkie podstawowe elementy związane z tańcem w jakiejś postaci funkcjonowały już wcześniej. Shen Yun przejęły rytmikę od Pekijskiej Akademii Tańca w zakresie samego nauczania. Czy rozumiecie, o co mi chodzi? Shen Yun i Feitian oparły się na rytmice Pekijskiej Akademii Tańca jedynie na poziomie początkowego nauczania.

W chwili obecnej, jeśli chodzi o chiński taniec klasyczny, w każdej z prowincji Chin występuje jego swoista odmiana. Kilka znanych uniwersytetów w Pekinie nawet nie korzysta z rytmiki Pekijskiej Akademii Tańca. Co więcej, doszło do tego, że otwarcie ją krytykują. W całym kraju żaden z zespołów artystycznych nie korzysta ze szkolenia tanecznego ani z występów Pekijskiej Akademii Tańca, gdyż każdy z nich uważa, że jego własna interpretacja tańca klasycznego stoi na najwyższym poziomie. Zdarzyło się nawet coś niezrozumiałego, mianowicie Zespół Młodzieżowy w Pekijskiej Akademii Tańca przekształcił swój chiński taniec klasyczny w nową formę, mieszając go z tak zwanym chińskim tańcem współczesnym, co stało się dla Akademii w najwyższym stopniu pośmiewiskiem. Ale jeśli ktoś nie potrafi szanować samego siebie, któż inny go uszanuje? Doszło też do takich nadużyć, że rzeczy fałszywe z okresu dynastii Han i Tang traktowano jako oryginalny element tańca klasycznego, wprowadzając je do programu nauczania. W istocie były to tylko ruchy wykonywane przez ducha lisów, manifestujące straszną demoniczność. Bardzo mi przykro z powodu tej szkoły reprezentującej najwyższą rangę chińskiego tańca.

W początkowym okresie Uniwersytet Feitian, dla wykształcenia własnej rytmiki na potrzeby dydaktyczne, sięgał po różne układy taneczne. Naprawdę można by równie dobrze posłużyć się rytmiką praktykowaną w Chińskiej Akademii Tańców Ludowych, jak i lokalną rytmiką tańca z dowolnej prowincji Chin lub po prostu skorzystać z rytmiki tańca operowego. Ponieważ większość z nauczycieli pracujących w Akademii Artystycznej Feitian ukończyła studia w Pekińskiej Akademii Tańca, tym samym było rzeczą naturalną, że wykorzystywano rytmikę znaną tym nauczycielom. Owa rytmika jest właściwa i akurat spełnia oczekiwania Shen Yun, dlatego zajęcia odbywały się z wykorzystaniem rytmiki z Pekińskiej Akademii Tańca.

Jeśli chodzi o sprawę związaną z rytmiką, patrząc na nią z perspektywy kultuwowania, kultura chińska została zainspirowana przez Niebiosa i cały czas znajduje się pod Ich opieką. Kiedy Pekkańska Akademia Tańca opracowywała metodykę nauczania tańca klasycznego, istoty z wyższych poziomów wiedziały już, że Shen Yun będą z niej korzystać. Dlatego w rozwoju tego tańca z pewnością niepostrzeżenie pomagały boskie istoty. Skoro Shen Yun prezentują ten rodzaj tańca, mając na względzie zbawianie ludzi, przedsięwzięcie to staje się sprawą wielkiej wagi. Kultura ludzka rozwijała się jedna po drugiej, zataczając kręgi. Czy nie dzieje się to w zgodzie z czymś, co w najbardziej zamierzchłych czasach, czasach prehistorycznych, ustanowiły dla ludzkości Niebiosa? Owszem, taka rzecz musi być ustanowiona, zanim Shen Yun będą mogły z niej korzystać dla ocalenia wszystkich istot. Jeśli chodzi o tę konkretną rzecz, ktoś, kto w Pekkańskiej Akademii tańca stworzył podwaliny akademickiej formy chińskiego tańca klasycznego, spisał się znakomicie.

Rozwinąwszy się do poziomu dnia dzisiejszego, Uniwersytet Feitian i Zespoły Artystyczne Shen Yun wciąż kształtują swoje techniki tańca. Przyjrzyjcie się uważnie: artystycznie już zdecydowanie różnimy się od tego, co reprezentuje sobą Pekkańska Akademia Tańca, szczególnie jeśli chodzi o wymagania dotyczące *shen-fa*. Duchowość Shen Yun i Uniwersytetu Feitian, wyznaczająca nauczanie tańca klasycznego, jest zupełnie inna niż ta w Pekkańskiej Akademii Tańca. Shen Yun i Feitian kroczą tradycyjną drogą, tak by dojść do najwyższego stanu ducha tego tańca i pielęgnować najbardziej wartościowe rzeczy związane z kulturą przekazaną przez bogów. Akademia, zmieniając się wraz z upadkiem społeczeństwa, podąża za aktualnym trendem i kieruje się nowoczesnością, a po drodze przeinacza to, co tradycyjne. Co więcej, do występów artystycznych i do kanonu samego tańca na Wydziale Tańca Klasycznego Pekkańskiej Akademii Tańca wprowadzono obecnie taniec nowoczesny, taniec współczesny w stylu chińskim oraz fałszywy taniec z dynastii Han i Tang. Lecz tak zwany taniec Han-Tang w rzeczywistości jest ruchem kierowanym przez ducha lisów. Z pewnością nie podobają się im moje słowa na ten temat, ponieważ narusza to ich interesy i sentymenty. Jednakże jeśli chciałbyś tego nauczać, zostaniesz opętany przez lisa. Nie możemy się zachowywać tak, jakby nic nas nie obchodziło, kiedy widzimy, że jakieś rzeczy są szkodliwe. A coś takiego właśnie bezwstydnie wkroczyło do ludzkiej instytucji, jaką jest uniwersytet. Smutne to, gdyż zakrawa na ironię czasów, w jakich żyjemy.

Obecnie wydaje się, że podstawowe elementy chińskiego tańca klasycznego są dokładnie takie same, niezależnie od tego, czy taniec ten pochodzi z Pekkańskiej Akademii Tańca, Uniwersytetu Feitian, czy Shen Yun, a różnią się one jedynie wymogami w zakresie *shen-fa*, wyznaczając odmienny styl. Tymczasem rytmika tańca Shen Yun formułowana jest inaczej, przy zastosowaniu coraz większej ekspresji *shen-fa*. Na początku Uniwersytet Feitian i Zespoły Artystyczne Shen Yun próbowały rytmiki pochodzącej z Pekkańskiej Akademii Tańca, lecz rytmika Shen Yun nie jest już dziś taka sama i z biegiem czasu coraz bardziej będzie się różnić.

Wszyscy wiemy, że Shen Yun niebawem osiągną najwyższy poziom pod względem wymogów stawianych w *shen-fa*. Dąży do tego, w aspekcie umiejętności *shen-fa*, nie tylko

chiński taniec klasyczny, ale także różnorodne formy tańca i sztuk artystycznych związanych z ruchem fizycznym. Od zamierzchłych czasów ludzie wciąż starali się rozwicknąć to zagadnienie. Niektórzy twierdzą, że nikt nie ma pojęcia o takiej technice tańca. Shen Yun już osiągnęły najwyższy poziom techniczny we wszystkich swych tańcach, takich jak „shen-dai-shou” i „kua-dai-tui”. Ekspresja ruchu tych tańców została podniesiona do tego stopnia, że żaden inny rodzaj tańca w praktyce nie jest w stanie temu sprostać. Natomiast w balecie i gimnastyce artystycznej zastanawiają się nad tym, jak można osiągnąć taki poziom i na jakiej drodze. Tylko o tym słyszeli, ale nie są w stanie tego nauczać, bo nie mają o tym pojęcia. Obecnie nikt z zewnątrz nie wie, w jaki sposób stosuje się odpowiednie techniki. Natomiast wy wszyscy już znacie „shen-dai-shou” i „kua-dai-tui”. A tego właśnie nauczał was Mistrz. W chwili obecnej tancerze Shen Yun, nauczyciele i studenci Uniwersytetu Feitian oraz Akademii Artystycznej Feitian uczą się tego i to właśnie praktykują. Najlepiej wychodzi to klasom zero siedem i siedemnaście. Szkolenie studentów sprawiło, że Shen Yun ukształtowały swój własny styl chińskiego tańca klasycznego, który znacznie różni się od stylu z Pekijskiej Akademii Tańca. Taniec Shen Yun promienieje swoją niepowtarzalnością, własną rytmiką. Zasadniczo to coś zupełnie innego niż w Pekijskiej Akademii Tańca. Przypatrzcie się takiej samej sekwencji ruchów. Kilka dni temu obejrzelście film o ćwiczeniach wykonywanych w Pekijskiej Akademii Tańca. Możecie te same ćwiczenia wykonać, stosując technikę *shen-fa* nauczaną w Shen Yun. To będzie wyglądało zupełnie inaczej. A to znów pokazuje, że Shen Yun tylko na początku i jedynie przejściowo korzystały z rytmiki nauczonej w Pekijskiej Akademii Tańca, stopniowo wypracowując własny styl. Obecnie, dzięki większej ekspresji ruchów, styl Shen Yun charakteryzuje się niepowtarzalnym urokiem. Wszyscy musicie mieć jasny pogląd na ten temat.

W istocie chiński taniec klasyczny jest kwintesencją tysięcy lat kultury „klasycznej”. Nawet Pekijska Akademia Tańca używa nazwy „taniec klasyczny”, bo nie sposób nie używać słowa „klasyczny”. Dlaczego nazywa się to tańcem klasycznym? Jak można nazywać coś nowoczesnego tańcem klasycznym? Czy samo w sobie nie jest to sprzecznością? Pekijska Akademia Tańca ustaliła metodę nauczania tego tańca na sposób nowoczesny. Przy czym rzeczy klasyczne zostały utrwalone już wcześniej, jak i wiele elementów tańca. Czy takie rozumowanie jest więc właściwe?

Wcześniej już wam wspomniałem, że w przypadku kultury przekazywanej przez bogów, to właśnie Chiny są tą szczególną krainą, w której cała kultura została stworzona przez bogów i wzięta przez Nich w opiekę. Wszyscy ludzie na świecie, bez względu na kulturę i rasę, żyli kiedyś w Chinach, w czasach jednej z dynastii, reinkarnując tam przez dwieście lat, a następnie ponownie reinkarnowali w różnych innych miejscach. Właśnie w taki sposób odbywało się to przez całe pięć tysięcy lat. Mówiąc wprost, chińskiej kultury doświadczyli ludzie z całego świata. Dlatego ludzie wszystkich narodowości, gdy oglądają tradycyjne występy Shen Yun, zwłaszcza gdy ujrzą, jak przejawia się ich kultura w przedstawieniach chińskiego tańca klasycznego, czują się jakoś uczuciowo ze sobą powiązani. To, co jest pokazane przez Shen Yun, to, od zamierzchłych czasów, uniwersalne ludzkie wartości, tradycyjne zachowanie kulturowe i sposób życia – wszystko to, co może zrozumieć człowiek. Dzieje się tak dlatego, że ludzie w głębi pamięci rozpoznają tę kulturę. Przy tym, kiedy Shen Yun ocala czujące istoty, mogą one zrozumieć, o co w tym chodzi, i zostać zbawione. Jeśli prezentowalibyśmy cokolwiek pochodzącego z innej narodowości, to nie miałyby to tak wielkiego wpływu i trudne byłoby do zrozumienia.

Przedstawmy chiński taniec klasyczny z innej perspektywy: W początkowym okresie, kiedy bogowie zaszczepliali ludziom prehistorycznej kultury, wiedzieli, że podczas przekazywania tego klasycznego tańca ludzie mogą go przeinaczać. Wszyscy wiemy, że ludzie wciąż chcą coś rozwijać, wymyślać coś nowego, szczególnie, że chcą, rozwijając się, różnić się od innych albo chcą coś czynić lepiej. W rzeczy samej, kierując się takim podejściem, ludzie

zmieniają tradycje. Bez względu na to, jak wspaniałe byłyby ich dokonania, nie będą one lepsze od tego, co oryginalne, a co zostało ustanowione przez bogów. Może czasem odnosić wrażenie, że coś jest nowatorskie, dobre i interesujące, jednak nie posiada to w sobie duchowej głębi, nie jest chronione przez bogów i nie pozostaje pod Ich opieką. Stąd wnioskujemy, że na samym początku, gdy bogowie przekazywali ludziom taniec klasyczny, już brali pod uwagę wszystkie te możliwości. Dlatego nie przekazali go bezpośrednio i w całości. Część tańca została przekazana na dworze cesarskim, inna jego część została przekazana ludziom, a jeszcze inna operze; natomiast jego istotna technika – *shen-fa* – zachowała się w sztukach walki.

Wszyscy wiemy, że w przeszłości sztuki walki były sprawą życia i śmierci. Dawniej trening w sztukach walki polegał na pojedynkowaniu się, co było związane z możliwością utraty życia, śmiercią. Sztuki walki wykorzystywano na wojnie, na polu walki. Jeśli ktoś praktykował sztukę walki w niewłaściwy sposób, był zabijany. Więc nikt nie odważał się podchodzić do tego lekceważąco. Prawdę mówiąc, oryginalność *shen-fa* w sztukach walki została dobrze zachowana. Tak, *shen-fa* zostało w całości zachowane w przekazie stałych form sztuk walki w ciągu tysięcy lat. Kiedy doszło do czasów współczesnych, nikczemny duch KPCh zaczął prześladować Chińczyków i niszczyć chińskie tradycje. Sztuki walki są częścią kultury tradycyjnej, którą duch KPCh spróbował zniszczyć. Wyznaczono ludzi, by wymyślili nową odmianę sztuk walki dla całkowitego zniszczenia ich tradycyjnych form. Możliwe jest, że ludzie mieszkający w głębokich górach nadal je kultywują i oczywiście zachowali podstawowe elementy tej sztuki. Ale rzeczy, które dotąd zachowały się w społeczeństwie, zostały zniszczone przez nikczemną KPCh i całkowicie zastąpiono je nową odmianą sztuk walki. Jednak w ciągu ostatnich kilku tysięcy lat tradycyjnym sztukom walki udawało się skutecznie zachować oryginalność *shen-fa*.

W chińskim kręgu kulturowym sztuki są czymś integralnym, a zarazem otwartym: jedna od drugiej może się uczyć z obopólną korzyścią. Na przykład liczne formy sztuki artystycznej korzystają z umiejętności w *tan-zi-gong*, a także z technik *shen-fa* sztuk walki. Czyż tak nie jest? Jest to również niezwykle istotne, jeśli chodzi o *shen-yun*, które zachowało się w operze. Dzięki takim właśnie rzeczom możesz ukazać coś duchowego, gdyż zawierają w sobie swoistą wartość. Coś powierzchownego, prostego, włączając w to balet, samo z siebie nie jest zdolne do wyrażenia duchowości. *Shen-yun* stanowi niezbędny element chińskiego tańca klasycznego. Dzięki *shen-yun*, pięknemu tańcu, wyrażasz wewnętrzne emocje i odzwierciedlasz to, co naprawdę chcesz pokazać jako żywotne. Właśnie w dramacie tanecznym Zespołów Artystycznych Shen Yun tancerz może osiągnąć oczekiwany efekt. Dzięki *shen-yun* można ukazać szczególne postaci; można opisać wątki fabuły. I dzięki temu właśnie Zespoły Artystyczne Shen Yun, na drodze dramatu tanecznego, osiągają zamierzony cel, jakim jest zbawianie ludzi. Z tej perspektywy dokładnie widzimy, jaką wartość i znaczenie posiada kultura ustanowiona przez bogów.

Kultura przekazywana przez bogów jest specyficzna: powinno się w niej przestrzegać równowagi między elementami *yin* i *yang* ludzkiego świata, a każdy jej element może być użyty w sposób pozytywny, jak i negatywny. Tak naprawdę sztuki walki nie mogą być wykorzystywane wyłącznie w celach walki, to znaczy, że sztuki walki mają szersze zastosowanie, zarówno wojenne, jak i artystyczne, taneczne. Ta sama jedna sylaba *wu* posiada dwojaki zapis, a *wu* zapisane jako sztuka walki posiada niejedną funkcję. Bóg nie działa w sposób ślepy, skupiając się jedynie na jednej rzeczy. Ilekroć coś się w świecie pojawia, jednocześnie wiąże się z różnymi przestrzeniami. Musi być brane pod uwagę, jaką rolę odgrywa to coś w każdej z tych przestrzeni, jaką rolę odgrywa w przestrzeniach wyższych i niższych, oraz jaką rolę odgrywa w przestrzeniach innego rodzaju. Cokolwiek się pojawia, musi być pozytywne i skoordynowane ze sobą we wszystkich wymiarach. Wtedy ma prawo zaistnieć w świecie. W przeciwnym razie żadna nowa rzecz nie powstanie, nie zostanie zaakceptowana, nie

będzie kultywowana, ani dopuszczona przez Boga. Dlatego rzeczy stwarzane przez bogów nie dopuszczają skupiania się tylko na jednym ich aspekcie i ignorowania innych. Bóg z pewnością uporządkuje ten wszechzwiązek rzeczy w nieskończenie ogromnym kręgu życia. Czy może to odbywać się pospiesznie? Absolutnie nie, ponieważ to wcale nie jest takie proste.

Czasami w świecie artystów dochodzi do interesującej dyskusji. Ludzie z chińskiej opery mówią: Cóż to za taniec klasyczny, stworzony w Pekińskiej Akademii Tańca? Przecież to wszystko pochodzi z naszej opery! To prawda, wszystko pochodzi z opery, zwłaszcza piękno tańca, *shen-yun*, pochodzi z opery. A ludzie związani ze sztukami walki twierdzą znów, że taniec operowy pochodzi ze sztuk walki. Tak, tak jest prawie ze wszystkim, włączając w to operowe *shen-yun*, które rzeczywiście rozwinęło się z *shen-fa* sztuk walki. Właśnie w wyniku skrupulatnie przeprowadzonej analizy okazało się, że *shen-yun* faktycznie ma swoje źródło w sztukach walki. Dlaczego na samym początku wspomniałem o podwójnej roli, jaką spełniają sztuki walki? W ostateczności, sztuki walki mają podwójne zastosowanie. Manifestują się one w sposób łagodny w tańcu, a w sposób dynamiczny i ostry w walce. Cechują się więc zarazem łagodnością, jak i wojowniczością, mają zarówno stronę pozytywną, jak i negatywną. Właśnie tak się dzieje z kulturą, z kulturą ludzką: kiedy przyswajane jest coś nowego, musi ono w ludzkim świecie mieć dwie strony. Nie sposób ukazywać tylko stronę dobrą, musi istnieć także coś niedobrego. Ukazywanie samego zła też nie jest dopuszczalne, musi ono zawierać w sobie coś dobrego, ponieważ wszystkie rzeczy na świecie zachowują równowagę między dobrem a złem, elementem *yin* i *yang*. Tak to się dzieje i tak powstaje kultura ludzka.

Dlaczego więc nikczemną KPCh potępia całe niebo i ziemia? Ponieważ Bóg jej nie uznaje. Nie jest ona ani czymś dobrym, ani czymś złym, na co pozwala Bóg. W istocie jest czymś zwyrodniałym, czymś niepożądanym, niezmiernie szkodliwym. Nie ma dla niej miejsca w naszym wszechświecie. Pojawiła się dopiero w tych ostatnich czasach, kiedy to karma ludzi stała się naprawdę wielką. Bez względu na to, jak podle się zachowuje, jak agresywnie, i tak nie osiągnie swych celów. Bóg wykorzystuje ją do wyeliminowania karmy ludzi, którzy mają wysoki jej poziom, i zniszczy ją po tym przedsięwzięciu. Natomiast jeśli chodzi o zasady funkcjonowania na wyższych poziomach, których Bóg naucza ludzi dla ich zbawienia, to zupełnie inna sprawa i przekracza ona zasady obowiązujące ludzki poziom.

Podsumowując wszystko, co powiedziałem: było to zwięzłe, ale też wystarczająco jasne. Chiński taniec klasyczny ma takie właśnie pochodzenie, to jest jego historia. Czy to jasne?

(Wykładowcy całej szkoły, asystenci i studenci Wydziału Tańca zawołali jednym głosem: Dziękujemy, Mistrzu!).

Słowniczek terminów

feitian, 飞天 [fēi-tiān, fej-tien] – 1. istoty tańczące w niebie; 2. nazwa szkół artystycznych.

wu, [wǔ, uł] – 1. 武术 – sztuka walki; 2. 舞蹈 – taniec.

shenyun, 神韵 [shén-yùn, szen-ywłin] – 1. piękno tańczących istot niebiańskich; 2. (**Shen Yun**) nazwa zespołów artystycznych.

shen-fa (shenfa), 身法 [shēn-fǎ, szen-fa] – zasady lub wymagania dotyczące wykonywania ruchów w tańcu.

shen-yun, 身韵 [shēn-yùn, szen-ywłin] – piękno emanowane przez tańczącego w chińskim tańcu klasycznym.

shen-duan, 身段 [shēn-duàn, szen-dłan] – wdzięk ruchów w tańcu operowym.

tan-zi-gong, 毯子功 [tǎn-zi-gōng, tan-dzy-goń] – „technika miękkich dywanów”, technika wyskoków i salt; właśnie takich, wysoce trudnych do opanowania umiejętności uczy się na rozłożonych miękkich dywanach.

chong-kao, 冲靠 [chōng-kào, czoń-kał] – jedna z zasad w chińskim tańcu klasycznym, polegająca na pochyleniu tułowia po przekątnej do przodu i po przekątnej do tyłu.

han-dian, 含典 [hán-diǎn, han-dien] – jedna z zasad w chińskim tańcu klasycznym, polegająca na wciągnięciu mięśni brzucha i uwypukleniu klatki piersiowej.

ning-qing-yuan-qu, 拧倾圆曲 [níng-qīng-yuán-qū, niń-ciń-ywłen-trzy] – zestaw zasad kształtujących estetykę ruchów, dotyczących m.in. techniki wykonywania skrętów, pochyień, okrążeń i zakrzywień.

san-yuan-gui-ji, 三圆轨迹 [sān-yuán-guǐ-jī, san-ywłen-głuj-dzi] – trzy płynne, okrężne ścieżki ruchu.

ping-yuan, 平圆 [píng-yuán, piń-ywłen] – jedna z zasad trzech płynnych, okrężnych ścieżek ruchu, wykonywanego w płaszczyźnie poziomej.

li-yuan, 立圆 [lì-yuán, li-ywłen] – jedna z zasad trzech płynnych, okrężnych ścieżek ruchu, wykonywanego w płaszczyźnie pionowej.

ba-zi-yuan, 八字圆 [bā-zì-yuán, ba-dzy-ywłen] – jedna z zasad trzech płynnych, okrężnych ścieżek ruchu, wykonywanego w kształcie ósemki.

shou-yan-shen-fa-bu, 手眼身法步 [shǒu-yǎn-shēn-fǎ-bù, szoł-jan-szen-fa-bu] – zestaw zasad pozwalających na podniesienie artystycznego wyrazu tańca, dotyczących poszczególnych części ciała, w tym pozycji ramion i dłoni, kroków, jak i wyrazu oczu.

liang-xiang, 亮相 [liàng-xiàng, liań-ksiań] – artystyczny sposób patrzenia prosto ku widowni w momencie przyjmowania określonej pozy.

jing-qi-shen, 精气神 [jīng-qì-shén, dzin-ci-szen] – stan ducha, jakim powinien być przepojony chiński taniec klasyczny: witalność, energia, wzniosłość.

shen-dai-shou, 身带手 [shēn-dài-shǒu, szen-daj-szoł] – jedna z umiejętności (dotąd nieznana ludziom), polegająca na płynnym wykonaniu ruchów ramionami, poprzedzonych pracą tułowia.

kua-dai-tui, 胯带腿 [kuà-dài-tuǐ, kła-daj-tuj] – jedna z umiejętności (dotąd nieznana ludziom), polegająca na płynnym wykonaniu ruchów nogami, poprzedzonych pracą bioder.

Ostatnia aktualizacja: 09-06-2022 r.